

DZIENNIK OSTROWSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE W POŁUDNIOWEJ WIELKOPOLSCE

Rok 4

Ostrów (Wkp.), niedziela, dnia 22 marca 1936 r.

Nr. 69

Rickett przywiózł do Addis-Abeby nowe propozycje pokojowe?

Berlin. 21. III. Jak donoszą z Addis Abeby dziś rano przybył tam finansista Rickett.

Na liczne zapytania dziennikarzy o cel przyjazdu, Rickett nie dał odpowiedzi, ale wobec tego, że przyjechał on wprost z Rzymu rozszala się pogłoska, że przywiózł on pewne pokojowe propozycje.

Związek patriotów abisyńskich wysłał do Międzynarodowej organizacji kobiet i do Międzynarodowego zw. przyjaciół pokoju depeszę, w której prosi o interwencję i wywarcie presji na opinię świata, by skłoniła Włochy do zaprzestania bombardowania bombami gazowymi, od których ginie ludność cywilna. (m)

Nota Negusa do Ligi Narodów

Londyn, 21. III. — Posel abisyński w Paryżu Wolde Mariam przybył wczoraj do Londynu, gdzie śledzić będzie rozpoczynające się w poniedziałek obrady komitetu 13. Towarzyszyć mu będą prof. Jeze i doradca prawni.

Wczoraj wieczorem rząd abisyński przesłał do sekretariatu Ligi Narodów notę, w której oświadcza, iż cesarz przyjmuje wytyczne przez Radę Ligi do obu stron wzajemnie do zaprzestania działań wojennych pod warunkiem, że przywrócenie pokoju nastąpi w ramach Ligi i w duchu paktu. Nota dodaje, że odpowiedź włoska w tym ostatnim punkcie była lakoniczna i że wojska włoskie kontynuują napaść, starając się zniszczyć niepodległość Abisynji. Dalej nota zaznacza, że nieprawdą jest, jakoby Abisynja chciała prowadzić oddzielnie rokowania pokojowe. Zgodzi się ona na rokowania tylko pod egidą Ligi Narodów. Nieprawdą jest również, że Włosi zniszczyli armię abisyńską.

Włosi idą naprzód

Asmara, 21. III. — Operacje na większą skalę nie zostały wstrzymane, lecz, jak się zdaje, tempo ich uległo zwolnieniu. Na całym froncie północnym — według doniesień ze źródeł erytrejskich — wojska włoskie wykonywały swe ostatnie sukcesy i zdobyły...

wały dość znacznie posunąć się naprzód. Lotnicy włoscy pracują bez wytchnienia i dokonali szeregu raidów lotniczych na froncie somalijskim, w prowincji Godzam i w Oga-denie. Zdaniem obserwatorów cudzoziemskich,

te raidy lotnicze zdają się wskazywać, iż Włosi przygotowują na rozmaitych odcinkach frontów północnego i południowego ogólną ofensywę, której ewentualnym celem ma być stolica abisyńska.



Zdjęcie przedstawia Radę Ligi Narodów podczas obrad w pałacu St. James.

Namiętna dyskusja sejmowa nad ubojem rytualnym

Zwyciężyło w końcu stanowisko rządu

WARSZAWA, 21. III. Wśród ogólnego zainteresowania przystąpiono wczoraj na plenum sejmiku do debaty nad projektem ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach.

Referat pos. Puławskiego

Na wstępie nowy referent pos. Puławski oświadczył, że komisja samorządowa administracyjna przyjęła rządowy projekt ustawy, przyczem główna zmiana wprowadzona przez rząd dotyczy art. 5 zezwalającego na ubój rytualny w granicach ściśle określonych potrzeb konsumpcyjnych ludności wyznania żydowskiego i karaimskiego. Do projektu ustawy komisja dodała poprawkę, upoważniającą samorządy do powzięcia uchwały o zakazie uboju rytualnego tam, gdzie ludność żydowska nie przekracza 15 proc. oraz poprawkę, nakładającą opłatę 10-groszową od kg. żywej wagi od sztuki bydła przeznaczonej do uboju rytualnego.

Min. Poniatowski broni poprawek rządowych

P. minister sprzeciwił się poprawce, wniesionej przez komisję o kupnie bydła specjalnie na targowiskach od rolników producentów. Minister uważa, że ustęp tego przepisu wprowadziłby chaos do życia gospodarczego i nie dałby się zastosować. Co się tyczy uprawnienia samorządu do skasowania uboju rytualnego w tych miejscowościach, gdzie liczba Żydów wynosi mniej niż 15 proc. p. minister uważa, że przepis ten jest niepraktyczny, mógłby spowodować w różnych miastach i miasteczkach całą akcję w kierunku zniesienia uboju rytualnego co wpłynęłoby na wyprowadzenie momentów demagogicznych namietniętą dyskusji w różnych miastach. Natomiast minister nie miałby nic przeciwko zastosowaniu ograniczeń uboju w zachodnich województwach Polski z tem, że w tych okolicach Żydzi prowadzą białe rzeźnie i w sąsiednich województwach. Odnosząc przepis będzie tak sformułowany, że gminy, w których ludność żydowska nie przekracza



1) Posłanka Prystorowa. 2) Ks. T. zeciak, który jako rzeczoznawca, uzasadnił potrzebę zniesienia uboju rytualnego oraz wyrażił stanowisko Talmudu w tej sprawie.

3 procent mogą znosić ubój rytualny.

Następnie minister podaje informację, zacierpięte w ambasadzie polskiej w Berlinie z których wynika, że rewne gminy żydowskie w Niemczech z ulżyły się na ubój systemem elektrycznym, dodaje jednak, że gmina ortodoksyjna nie zgodziła się na to i sprowadza mięso z zagranicy. W konkluzji minister prosi o przyjęcie poprawki rządowej.

Szeroka dyskusja

Po przemówieniu p. ministra, rozwinęła się długa dyskusja.

POS RUBINSTEIN imieniem ludności żydowskiej oświadcza, że ubój rytualny jest zasadniczym przepisem religijnym, który ma swe źródło w Piśmie św. Mówca zakłada protest przeciwko przedstawianiu uboju rytualnego jako barbarzyńskiego. Wreszcie oświadcza, że ludność żydowska nie sprzeniewierzy się nakazom swej religii i raczej wręcznie się spóźniała mięsa.

POS MORAWSKI uważa, że poprawki rządowe doprowadziły projekt do granic wykonalności i oświadcza, że głosować będzie za ustawą z poprawkami zgłoszonymi przez min. Poniatowskiego. POS SOMMERSTEIN twierdzi, że ubój rytualny

nie jest niehumanitarny. W zakończeniu oświadcza, że głosować będzie przeciw ustawie.

POS MIEDZIŃSKI nawiązując do oświadczeń w komisji, że sprawa uboju poruszona w „Klubie dyskusyjnym posłów i senatorów” wywołała zasadnicze różnice oświadcza, że nie odpowiada to prawdzie. Wszyscy członkowie Klubu zapatrują się na tę sprawę z punktu widzenia gospodarczego z punktu widzenia stosunku jej do interesów rolnictwa w Polsce. Słuchając argumentów pos. Prystorowej i min. Poniatowskiego mówca uznał rację ministra. Przechodząc do rozpatrzenia sprawy z punktu widzenia zgodności jej z konstytucją pos. Miedziński uważa, że dotychczasowa praktyka uboju nie była zgodna z duchem konstytucji.

Kończąc pos. Miedziński oświadcza, że wniosek pos. Prystorowej odpowiada swemu celowi, własnie w tej formie, jaką obecnie otrzymał i że będzie głosował za ustawą.

POS MINCBERG oświadcza, że celem wnoszonej ustawy było zohydzenie żydostwa i odebranie żydom zarobków, a referat pos. Dudzińskiego przesiąknięty był jadem. Marszałek sejmu przerwał mówcę, zwracając uwagę na niewłaściwość podobnych zwrotów. Mówca twierdzi dalej, że gminy żydowskie z wyjątkiem gmin warszawskiej nie mają żadnego dochodu z uboju rytualnego i że ubój ten nie wpływa na kalkulację ceny mięsa.

POS MARCHLEWSKI imieniem grupy posłów ziem zachodnich wypowiedział się za całkowitem zniesieniem uboju rytualnego, w myśl życzeń całego społeczeństwa Polski zachodniej.

POS PRYSTOROWA zwróciła się do rządu z gorącą prośbą aby licząc się z uczuciami całego narodu polskiego i jego słuszną opinią oraz opinią komisji administracyjnej zacheł przyjąć poprawkę komisji do art. 5.

POS DUDZIŃSKI zaznacza, że więcej od zarzutów żydowskich zabolęła go stanowisko pos. Morawskiego, który dowodził, że moment jest nieodpowiedni do porządkowania gospodarki, bo istnieje wielka niedza. A przecież ta niedza jest skutkiem dotychczasowej gospodarki i jeżeli jej nie zmienimy to rolnik nie tylko będzie biedny, ale umrze z głodu. Mówił pos. Morawski również, że moment jest nieodpowiedni, bo sprzyja tendencjom endeckim. Usunął od rolnika zmore wzywu i idące za nim niedzy — oświadcza pos. Dudziński a żadna endecja nie zmusi go do ekscesów antyżydowskich (oklaski).

Ponadto zabierało głos kilku posłów, a wśród nich poseł Poznański, p. Józef Glowacki. Stwierdzając na wstępie, że ubój rytualny jest jedną z form niewoli ekonomicznej u Żydów, omówił p. Glowacki stronę moralną uboju rytualnego a następnie załął stanowisko wobec kwestii żydowskiej w ogóle, opierając się na zasadach, wytyznaczonych w liście pasterskim X. Prymasa.

Z uwagi na zasadnicze znaczenie przemówienia pos. Glowackiego, zamieścimy je w obszernym streszczeniu w numerze poniedziałkowym.

W dalszym ciągu przemawiał min. Górecki, podkreślając, że stanowisko rządu w sprawie uboju rytualnego dyktowane jest względami gospodarczymi i względami sprawiedliwości.

Głosowanie w drugim i trzecim czytaniu

Po wyczerpaniu listy mówców Izba przystąpiła do głosowania. Pierwsze cztery artykuły ustawy przyjęto w brzmieniu komisyjnym. Poprawkę mniejszości do art. 5 odrzucono. Kiedy miano przystąpić do głosowania nad poprawkami rządowymi, poseł Mróz wniosł, aby nad wszystkimi poprawkami rządowymi odbywało się głosowanie imienne. Ten wniosek formalny Izba odrzuciła. Po przystąpieniu do głosowania przyjęto ustawę w drugim czytaniu z uwzględnieniem tych zmian, jakich zażądał rząd w przemówieniu min. Poniatowskiego cytowanem na wstępie niniejszego sprawozdania. Celem przyspieszenia obrad Senatu nad tą sprawą odbyło się natychmiast trzecie głosowanie i ustawę odesłano do Senatu.

Za tydzień zamknięcie izb?

WARSZAWA, 21. III. — Prace izb ustawodawczych w bieżącej sesji parlamentarnej dobiega już końca. Według pogłosek, jakie krążyły wczoraj w kuluarach sesji, zostanie zamknięta prawdopodobnie w przyszłą sobotę z tem, że niezakończony projekt ustawy Izby rozpatrzy ewentualnie na sesji nadzwyczajnej, która by została zwołana w drugiej połowie maja lub w pierwszych dniach czerwca.

Najbliższe posiedzenie Sejmu zostało zwołane na wtorek popołudniu. We wtorek również w godzinach porannych zbierze się senacka komisja administracyjna dla rozpatrzenia ustawy o zakazie uboju rytualnego. (M.)

„Reichstag wolności i pokoju” wybrac mają Niemcy

BERLIN, 21. III. — Ogłoszone zostały tutaj przepisy, dotyczące głosowania w wyborach do Reichstagu, zapowiedzianych na 29 marca r. b.

Głosowanie odbywać się będzie zapomocą kartek, wręczanych głosującym w lokalach wyborczych. Noszą one nagłówek: — „Reichstag dla wolności i pokoju” i zawierają następujące nazwiska: Adolf Hitler, Hess, Frick, Goering, Goebbels. Zestawienie tych 5 nazwisk na starszych członków partii nadeje im charakter pewnego rodzaju dyktanda. Partii narodowo-socjalistycznej.

Oddawanie głosów następuje, tak dotychczas — w ten sposób, iż wyborca zakreśla krzyżyk na kartce wyborczej w kółku do tego przeznaczonym. Wobec powyższego wnioskowano, iż praktycznie głosowanie przez „nie” stało się niemożliwym. Kartka jest bardzo ważna, jeśli ma znak „tak”, bądź też „nie” jest nieważna. (PAT.)

STANOWCZE DEMENTI

Z Brukseli donosi (PAT): Wiadomość podana przez tutejszy „Midi Journal” o rzekome zawarcie tajnego układu polsko-niemieckiego, została kategorycznie zdementowana w prasie belgijskiej przez poselstwo polskie w Brukseli.

Nowe układy albańsko-włoskie

Tirana, 20. III. — Biuro prasowe albańskie donosi o podpisaniu wczoraj w Tiranie nowych układów ekonomicznych i finansowych Albanji z Włochami. (PAT.)

Polska w przekroju

Wieści ze świata

Uwagi pasażerów w sprawie rozkładu jazdy pociągów

W celu uregulowania terminów nadsyłania przez ogół publiczności wniosków, reklamacji i podań, dotyczących się pożądaných zmian w rozkładach jazdy pociągów pasażerskich, Ministerstwo Komunikacji ustala następujące terminy nadsyłania tych wniosków do Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych, oraz do Ministerstwa Komunikacji Departament Ruchu odnośnie poszczególnych okresów ważności rozkładów jazdy wniosków: o komunikacji międzynarodowej do dnia 1 sierpnia każdego roku, o komunikacji dalekobieżnej krajowej do dnia 1 września na okres letni roku przyszłego, do dnia 1 czerwca na okres jesienno i do dnia 1 października na okres zimowy roku bieżącego o komunikacji lokalnej i podmiejskiej do dnia 1 lutego na okres letni, do dnia 15 lipca na okres jesienno i do dnia 15 września na okres zimowy roku bieżącego.

Tragedja eksmitowanej

Jedną z bardzo znanych w Warszawie firm futrzanych była f. Chęćner przy ul. Świętojerskiej. W swoim czasie córka właściciela tej firmy, Felicja Chęćnerówna, znalazła się po wyjeździe rodziców do Palestyny w bardzo ciężkich warunkach materialnych. Jedynym źródłem jej dochodów po zlikwidowaniu firmy był zarobek ze sprzedaży broszurek o ochronie lokatorów. Aby ratować się przed głodową śmiercią wyprzedzała ona wszystkie meble, obecnie spowodowała nieopłacenie komornego zarządu eksmisję z zajmowanego przez nią mieszkania.

Kiedy wczoraj przybył komornik, aby eksmitować Chęćnerównę zastał drzwi zaryglowane i zabite gwoździem. Po pewnym czasie drzwi wywalono i wówczas okazało się, że Chęćnerówna, wyczerpana głodem, dostała pod wpływem zdenerwowania gardłowego krwotoku. Wobec tego lekarz nakazał wstrzymać eksmisję.

Zderzenie parowca z kutrem

Z Gdyni donoszą: Jec norweski „Vardefjel” najechał na wysokości Rozewia na kuter niemiecki „Stolp 35”. Wypadek nastąpił z powodu nieostrości rybaków. Wskutek zderzenia kuter zatonął. Rybacy zostali uratowani przez załogę statku. W czasie akcji ratowniczej jeden z marynarzy norweskich Erick Karlsen utonął. Zwłok jego nie wydobyto. Poza tym jeden z ratujących marynarzy odniósł ciężkie okaleczenia na całym ciele i po przybyciu statku do Gdyni został umieszczony w szpitalu.

Nafta w powlecie pszczyńskim

Z powiatu pszczyńskiego donoszą, że jeden z rolników w Miedznej natrafił przy wierceniu studni w głębokości kilku metrów na wodę, zawierającą duży procent ropy naftowej. Dalsze wiercenia na gruncie tego rolnika stwierdziły taki sam stan rzeczy. Próbkę wody, zawierającej naftę, przekazano władzom do zbadania chemicznego.

Pierwszy dzień wiosny



W sobotę 21 marca następuje zrównanie dnia z nocą. Wiosna nadeszła. Na brzezinie tulą się drobne pączki, w gaju kwitną fiołki i rasanki. Świat staje się coraz piękniejszy.

Głodowe zarobki pracowników samorządowych

Według ostatecznych obliczeń dokonanych na podstawie przeprowadzonej ankiety w sprawie zadłużenia pracowników samorządu gminnego, przeprowadzonej przez Centralny związek pracowników samorządowych, zarobki brutto sekretarzy gminnych wahały się od 173 do 304 zł., pozostałych pracowników gminnych od 123 do 176 zł. miesięcznie.

Przeciętne zadłużenie wynosi czterokrotne uposażenie miesięczne brutto wraz ze wszystkimi pobocznymi dochodami. Wysokość zadłużenia jest na ogół wyższa w niższych grupach zarobkowych.

Niezwyczajne zuchwały napad bandytów Nowojorskich

BERLIN, 20. III. Z Nowego Jorku donoszą: W Beverly Hills, nowojorskiej dzielnicy willi, dokonała szajka gangsterów zuchwałego napadu w willi milionera Cavendisha. Młody milioner wydał bal, na który zaprosił liczne gwiazdy i gwiazdki filmowe oraz szereg wybitnych osobistości z finansjery nowojorskiej. Na przyjęciu obecny był m. in. lord Plunket, aktor filmowy Clark Gable, Gilbert Roland.

Gdy Gable z gabinetu gospodarza telefonował do jednego z przyjaciół, poczuł na karku zimne dotknięcie lufy rewolweru. Z rozka-

zu bandyty Clark Gable rozmawiał dalej przez telefon siląc się zachować spokój. Tymczasem inni bandyci wtargnęli do salonu i trzymając rewolwery w ręku polecieli obecnym złożyć na stole wszystkie klejnoty i gotówkę. Wszyscy obecni, przekonani, że chodzi o dowcip urządzony przez pana domu, chętnie składali wszystkie kosztowności, nie był to bowiem pierwszy wypadek, że w ten właśnie sposób zabawiali się bogacze nowojorscy, wypróbując zimną krew swych gości.

Dopiero gdy bandyci wyszli spokojnie i odjechali samochodami, pomyłka się wyjaśniła. Wartość zrabowanej gotówki i kosztowności wynosi około 130.000 dolarów.

170.000 km. pieszego spaceru

W Genui wsiadł na okręt linii południowo amerykańskiej pewien węgierski inżynier, który zamierza przejść pieszo całą Amerykę Południową, przeprawić się przez Kanał Panamski i dojść do New Yorku. Inżynier ten w kwietniu r. 1910 założył się z multimilionerem amerykańskim Astorem, że w ciągu lat

30 przejdzie pieszo roczną trasę z r. 1910 pociągów Towarzystwa Kolejowego Astora. Trasa ta wynosiła 182.000 km. Uparty Węgier przeszedł już 170.000 km. i przemierzył 56 krajów. Podróż swą odbywa na koszt amerykańskiego dziwaka.

Podczas swej wędrówki nauczył się 14 języków i zdał 853 pary butów.

Zakład wynosi 100.000 dolarów i inżynier w wywiadzie dziennikarskim powiedział, że pierwszym zakupem, który uskuteczni po otrzymaniu nagrody, będzie kupno samochodu. Po 170.000 km. spacerze pieszym trudno mieć inne marzenia. (m)

Barometr sławy w sosie amerykańskim

Uniwersytet Columbia w Ameryce wydał świeżo encyklopedję, która zawiera, jeśli wierzyć przedmowie, całą wiedzę ludzką... w 5 milionach słów. W związku z tem jeden z dziennikarzy amerykańskich wpadł na pomysł, żeby „zmierzyć” sławę wybitnych i sławnych jednostek czyto dawnych czy współczesnych obliczając ilość słów, jaką w encyklopedji tej poświęcono.

Okazuje się, że największą znakomitością wśród śmiertelników jest — według tej encyklopedji oczywiście — Juliusz Cezar. Bije on wszystkie sławy przez 2.800 słów. Po nim idzie Jerzy Waszyngton (1.500 słów) co jest zrozumiałe jeśli chodzi o narodowego bohatera Ameryki. W encyklopedji amerykańskiej.

Napoleon musi się zadowolić 1350 słowami, zaś apostoł Paweł (1.275 słów) wydaje się sławniejszym od samego Chrystusa (1.200 słów). Herbert Hoover osiąga 1.150 słów, bijąc aż o 300 słów swego następcę Franklina Roosevelta. Mussolini zajmuje dość skromne miejsce z 850 słowami.

Po macoszemu wprost, jeśli zważyć ile miejsca poświęca się im w prasie amerykańskiej, potraktowane zostały sławy ekranu. Mary Pickford warta jest 130 słów, a królowa ekranu, Greta Garbo, tylko 75 (k)

Dziwne koleje „ekstazy”

Swego czasu dość dużą furorę obudził film czeski, zatytułowany „Ekstaza”, który wyświetlany był również w Polsce. W filmie tym główna bohaterka w pewnej scenie pokazywała się w... kostiumie Ewy.

Otóż niedługo potem, wskutek odniesionego w filmie sukcesu artystyka poślubiła bogatego przemysłowca swego kraju, fabrykującego armaty. Aczkolwiek, jak można przypuszczać — wspomniana wyżej scena nie pozostała bez wpływu na ożenek owego fabrykanta, to jednak co ślubie nie tał on swego niezadowolonia, że „anatomja” jego żony w dalszym ciągu ukazuje się na wszystkich ekranach świata. Zdobył się więc na gest, postanawiając wykupić i zniszczyć wszystkie kopje rzeczonego filmu.

Jednakże liczne kopje ukrywają się jeszcze, głównie we Włoszech. Wielki fabrykant armat zwrócił się niedawno do Mussoliniego o audjencję i jak zapewniają, w czasie posłuchania u dyktatora Włoch ofiarował mu tyle armat, ile zechce, za niedyskretnie negatywy filmu.

Cokolwiek zdziwiony tą propozycją, Mussolini podobno zastrzegł sobie czas do namysłu. (k.)

Zycie Wielkopolski

Poznań

DEFILADA



W dniu 19 bm. przed gmachem DOK. odbyła się defilada, którą odebrał gen. Knoll-Kownacki, w towarzystwie oficerów i podoficerów, odznaczonych 19. III. Krzyżem Zasługi.

DYSKUSJA NAD DONIOSŁEMI ZAGADNIENIAMI AKCJI KATOLICKIEJ

Zjazd księży asystentów, odbyty w Poznaniu licząc uczestników w przeszłości wszelkie oczekiwania. Frekwencja na poszczególnych jego sesjach dochodziła do 300 osób. Można powiedzieć, że prawie 50 proc. ogółu duchowieństwa wielkopolskiego przybyło w tych dniach na jego obrady.

Na rozpoczęcie Zjazdu J. Eminencja Ks. Kardynał Prymas złożył w jego intencji ofiarę mszy św. i zaszczylił obecnością swoją pierwszą sesję. Powitany przez Asystenta Kościelnego Archidiecezjalnego Instytutu A. K. zasłużonego ks. infuata Kłosa, wygłosił Ks. Kardynał do zgromadzonych kapłanów bardzo serdeczne przemówienie, zawierające szereg cennych wskazań praktycznych. Wnie- siony tem przemówieniem ton radosnej podniosłości ducha, zdrowego optymizmu i wiary w opatrnościową rolę Akcji Katolickiej w naszych czasach, panował niepodzielnie przez cały czas Zjazdu.

Wysłuchano wszystkich 7 referatów Zj-

zdu z wielką uwagą i skupieniem. Dyskusja stała na wysokim poziomie i świadczyła o wszechstronnych zainteresowaniach współczesnego duszpasterza oraz żywym poczuciu wielkiej odpowiedzialności kapłana za losy Kościoła i narodu. Ważny moment Zjazdu stanowił pierwszy wieczór, kiedy blisko 200 osób, od posiwiałych w trójkę pasterskim weteranów aż do najmłodszych roczników, przybyło do pałacu prymasowskiego. W imieniu zebranych złożył hołd Dostojnemu Gospodarzowi ks. infuata Kr. skiewicz z Gniezna, poczem niebawem wywiązała się miła nasrój serdecznego zbliżenia duchowieństwa do swego Arcypasterza, który wszystkich ujmował pogodą ducha i umiejętnością chwytnia za serca przyjazną rozmową z każdym.

Na zakończenie wręczono obrad przybył Ks. Biskup Dymek, który w końcowym przemówieniu wyraził swoje uznanie dla ofiarności i gotowości do czynu na każde zawołanie duchowieństwa wielkopolskiego.

WYMIANA PAMIĄTEK MIĘDZY PLESZEWEM A 62 P. P. Z BYDGOSZCZĄ

Ostatnio przeżywał Pleszew podniosłą uroczystość. W sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się uroczyste wręczenie pamiątek pomiędzy Pleszewem, a 62 p.p. z Bydgoszczy. Mowę powitalną wygłosił p. burmistrz Jaworski, wręczając delegacji pułku bydgoskiego dar w postaci herbu miasta Pleszewa, wykonanego z oksydowanego srebra w złoczonej ramie.

W skład delegacji 62 p.p. wchodził p. mjr. Kielczewski, p. kpt. Sujkowski i p. sierż. Zawiślak. W odpowiedzi na przemówienie burmistrza, odpowiedział w serdecznych słowach p. mjr. Kielczewski, podkreślając więzy, jakie łączą pułk 62 z Pleszewem, w którym światło dzienne ujrzał 2 pułk strzel-

ców Wilkp. dzisiejszy 62 p.p.

Jako wyraz tych więzów i pamięci żołnierzy 62 p.p. wręczył p. mjr. Kielczewski na ręce p. burmistrza dar pułkowy w postaci odznaki pułkowej dla miasta Pleszewa. Na odznace znajduje się następującej treści napis: „Dla upamiętnienia faktu swego utworzenia się w Pleszewie na przełomie 1918-19 r. obywatelom tego grodu swą odznakę pułkową ofiarowuje wdzięczny 62 pułk piechoty”.

Wśród obecnych na uroczystości byli m. i. dca 70 p.p. p. ppłk. Konkiewicz, reprezentanci Zarządu Miejskiego i Rady miejskiej, oraz władze, urzędy i organizacje powstańcze (di.)

WSTRZĄSAJĄCY KRZYK NOGĄ NA TORZE KOLEJOWYM

Jarocin. — W ub. czwartek o godz. 22-iej na stacji kolejowej w Kotlinie wydarzyła się krwawa tragedia. W chwili ruszania ze stacji pociągu węglowego usłyszała obsługa kolejowa rozdzierający ciszę nocną przeraźliwy krzyk mężczyzny.

Pociąg został zatrzymany i oczom obsługi ukazał się wstrząsający widok. Na torze leżał w kałuży krwi z ucłętą nogą młody człowiek, dając jeszcze słabe oznaki życia. Wezwany pośpiesznie ze wsi ks. proboszcz Ka-

szyński udzielił ofierze ostatniego sakramentu namaszczenia. W krótkim czasie młody człowiek zmarł.

Ofiara tragicznego wypadku okazał się 24-letni Stanisław Smok, pracownik rzemieślniczy z Kotliny. Zachodził podejrzenie, że Smok wybrał się na kradzież węgla i w chwili kiedy chciał wyskoczyć, dostał się w lukę pomiędzy wagonami i spadł pod koła.

Zwłoki pozostawiono na miejscu do czasu przybycia komisji sądowo-lekarskiej. (di.)

NAWOŻENIE HELU Pleszczysta gleba półwyspu helskiego stanowi niewdzięczny teren do uprawy roślin sadownictwa i ośrodku Mieszkańców półwyspu przagnac usunąć braki naturalne gleby sprwadza lepsze gatunki ziemi z okolic Pucka i Szwarcowa co oczywiście połączone jest z dużymi kosztami (1 metra ziemi kosztuje zł 350 loco stacja). Nieomal codziennie odchodzą z wymienionych okolic wagonowe transporty ziemi na półwyspie helski.

NARADA PODATKOWA Pod przewodnictwem prof. A. Krzyżanowskiego odbędzie się dnia 24 bm. w ministerstwie skarbu w Warszawie posiedzenie opiniodawczej komisji podatkowej w której weźmie udział przedstawiciel samorządu rolniczego przemysłowo-handlowego i rzemieślniczego.

Na posiedzeniu tem rozpatrywany będzie przedwzrostkiem projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podatku dochodowym.

CZY POMARAŃCZE STANIEJĄ? Opuścił porty Hiszpanji polski statek „Kraków”. Wiezie on 1000 ton pomarańczy hiszpańskich. Jest to 100 wagonów pomarańczy. Dnia 27 bm. statek stanie w Gdyni. Czy ten prawdziwy strumień pomarańczy który zaleje rynki polskie przyniesie obniżkę cen?

WICEMIN SKARBU SWITALSKI objawiając urzędowanie w Warszawie jako pierwszy etap swej pracy rozpoczął lustrację izb i urzędów skarbowych w terenie. Celem tych lustracji jest zebranie materiału do usprawnienia administracji skarbowej z specjalnem uwzględnieniem systemu egzekucyj

W OBRONIE INTERESU PAŃSTWA POLSKIEGO

„Zdrowy nacjonalizm, oparty na poczuciu dumy narodowej, wiary w posłannictwo narodu, na rzetelnej pracy społecznej, jest źródłem twórczym i siłą narodowe pomnaża. Nacjonalizm Stronnictwa Narodowego jest niezdrowy. Pamiętać bowiem musimy: naród polski stworzył, ma i mieć będzie Państwo Polskie! Kto w imię rzekomych interesów narodu szkodzi Państwu spotkać się musi z bezwzględnością prawa państwowego i władzy”.

Słowa te wypowiedziane w Sejmie przez Ministra Spraw Wewnętrznych doskonale charakteryzują prawdę o treści wewnętrznej przywłaszczającego sobie miano Narodowego Stronnictwa endecji. Rozbieżność między słowem a czynem hasłami a praktyką życia w tym stronnictwie są tak ogromne, że tylko bardzo naiwni, lub ślepi ludzie ich nie dostrzegają.

Czy wielkość Państwa, w którym gospodarzem jest naród polski, wymierza się palką i hasłem? Zbrodnią i sianiem nienawiści wewnętrznej? Czy za posłannictwo narodu przyjąć można budzenie barbarzyńskich instynktów — i nienawiści, judzenie jednych Polaków przeciw drugim, sianie zamieszek, organizowanie bojówek i ekscesów? Cóż to ma wspólnego z ideologią?

Gdy przyjrzymy się rejestrowi skazanych ostatnio członków Stronnictwa Narodowego za ekscesy, gdy przejrzymy osobowy skład tego stronnictwa w różnych ośrodkach kraju, do przedziwnych zaprawdę dojdziemy konkluzji.

Oto do oddziału częstochowskiego Stronnictwa Narodowego rekrutowano na członków zawodowych kryminalistów, używając ich następnie do ekscesów, organizowanych i prowokowanych przez Stronnictwo to. Kierownicze stanowiska w oddziale zajmowali ludzie skazani w swoim czasie za komunizm. Stanowisko wiceprezesa oddziału powierzono notowanemu policji włamywaczowi, na członków przyjęto dwóch skazanych za morderstwo, 2 za rozbój, 2 za napad z bronią w ręku, 84 osoby skazane za kradzież, 1 fałszerza dokumentów, 5-ciu przemytników, 10-ciu złodziei kolejowych i leśnych, 6-ciu paserów i t. p.

Gdzież wśród takich ludzi miejsce dla ideologii? Czy tacy ludzie mogą reprezentować dumę narodową, posłannictwo narodu i twórcze siły? Działalność Stronnictwa oparta na takich elementach — to już nietylko antyrządowa działalność, ale i anty-społeczna i anty-państwowa. To oparcie się na czynnikach anarchizujących i napewno zainteresowanych zgola nie dla ideowych celów — w wywołaniu stanu zamętu i niepewności.

Jeżeli przejrzyć rejestr wyroków, wydanych przez sądy w różnych częściach kraju, na członków Stronnictwa Narodowego — znajdziemy jeszcze silniejsze potwierdzenie prawdy, że stronnictwo temu odmówić się musi wszelkiego tytułu reprezentowania do-

datnich i twórczych sił narodu, cech pozytywnych polskich.

Cisną się tu słowa wypowiedziane w Sejmie przez generalnego referenta budżetu, wicemarszałka Miedzińskiego, który z całym spokojem, ale i siłą skwalifikował działalność Stronnictwa Narodowego.

Mówi się tak dużo, że Państwo ma być wielkie i silne, że szczególnie trudnym jest położenie między państwami, o ustrojach silnych i o skupionem dysponowaniu tą siłą w jednych rękach. Gdy się te rzeczy widzi i uważa utrzymanie spójności i ładu za warunek naszej siły ochronnej, to czy można zaliczyć do dziedziny i ideologii rzeczy, które kolportowane są szeroko w pismach i ulotkach organizacji, mających usta pełne słów o wielkości Narodu Polskiego (tu mówca cytuję z wydawnictwa Stronnictwa Narodowego wezwanie do składki na dynamit i brownin-gi). Sądzę, że każdy obywatel powie, że taka akcja

nie jest ideologią, że w stosunku do takiej akcji, opartej na browningu i dynamicie, Rząd ma obowiąz-zek stosować te środki, które mu prawo w ręce daje”.

Odmawiamy też Stronnictwu Narodowego miana narodowego. Uznać je musimy za nacjonalizm dziwnego autoramentu, gdyż zmierza do rozbicia, a nie skupienia żywych sił, do osłabienia, a nie wzmocnienia wielkości Polski.

Zdrowy patriotyzm opierać się bowiem winien na promieniowaniu narodu na elementy obce, wciąganie ich w krąg własnego oddziaływania kulturalnego, budzenia poszanowania i umiłowania dla wytworzonych przez naród wartości. Nie da się tego uzyskać przez mechanizm narzucenia, które może dać tylko pozorne efekty, — cech zewnętrznych. Cała tradycja polska wskazuje na takie właśnie rozumienie budowania siły Narodu i jego prężności. Cała zaś działalność endecji wskazuje na nawiązanie do roli tych czynników, które siłę Polski niszczyły, powagę poniżały, rozwój hamowały.



Natychmiast na wieść o wybuchu buntu do Tokio przybyły liczne okręty wojenne do stolicy. Oddziały marynarki natychmiast przystąpiły do budowania barykad używając do tego worków wypełnionych piaskiem.

PROF. PICCARD WYSTARTUJE Z POLSKI DO STRATOSFERY Obecnie pertraktuje z zarządem LOPP

WARSZAWA, 21. III. — Ostatni numer „Lotu polskiego” donosi:

Pertraktacje prowadzone z prof. Piccardem co do projektowanego lotu stratosferycznego są już bliskie ukończenia. Jak wiadomo prof. Piccard zamówił w wojskowej wytwórni balonowej powłokę do balonu stratosferycznego. Balon ten o pojemności 120.000 m³ ma pobić wszystkie dotychczasowe osiągnięte wyniki wysokości lotów w stratosferze.

Balon stratosferyczny ma olbrzymią pojemność, jednak start odbywa się z daleko mniejszą ilością gazu niż wynosi pojemność balonu, a to dlatego, że na dużych wysoko-

ściach następuje stopniowe zmniejszenie ciśnienia powietrza wskutek czego gaz rozpręża się i wypelnia stopniowo całą powłokę, a dzięki temu zmniejsza się coraz więcej średni ciężar właściwy balonu, skutek czego balon uzyskuje coraz to większą wysokość. Ta możliwość rozprężenia gazu przy zmniejszonym ciśnieniu powietrza jest w ostateczności ograniczona powłoką balonu.

Prof. Piccard pertraktuje obecnie z zarządem głównym L. O. P. P., aby swój lot do stratosfery odbyć w Polsce. Przyczem jest możliwość, że następny lot wykonałby już polscy aeronauci. Jeśli zatem sfinalizuje się

Togal

Grypa przeziębienie, reumatyzm, artretyzm, podagra są zimną plagą ludzkości. Przeciw tym dolegliwościom stosuje się Tabletki Togal. CENA ZŁ 150

PRZYNOSI ULGĘ CIERPIĄCYM

ostateczną umowę z prof. Piccardem to w lecie bieżącego roku Warszawa będzie świadkiem wielkiego lotu do stratosfery. Jest to wydarzenie o rozgłosie światowym, dlatego należałoby sobie życzyć zewszemniar, aby się urzeczywistniło.

Sukcesy naszych baloniarzy dotychczas osiągnięte w łączności z projektowaniem i wy- czynami dowodzą, że dzięki pracy zdolno-ści i poświęceniu aeronautyka polska może pokusić się o przodowanie w wielu dziedzi- nach innym narodom. L. O. P. P. docenia cał- kowicie wartość wysiłków naszych baloniar-zy i nie szczędzi im dlatego pomocy moralnej i materialnej, dla zrealizowania tych ważnych i cennych zamierzeń.

RADJO

Wtorek 24 III. — Program ogólnopolski

6.30 Kiedy ranne wstają zorze 6.33 Gimnastyka 7.20 Dziennik poranny 8.00 Audycja dla szkół 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał z Krakowa 12.05 Dziennik południowy 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych): Przyciącie — bajka I-gnacego Krasickiego w radjofonizacji Benedykta Hertz 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego 13.30 Z rynku prac 13.15 Wiadomości o eksporcie polskim 15.30 Koncert Zespołu Jadwigi Klech-niowskiej muzyka salonowa 16.00 Skrzynka PKO 16.45 Cała Polska śpiewa 17.00 Skarby Polski: — Człowiek na ziemiach naszych — odczyt wygł. prof. Jan Bystron 17.15 Popourri z operetek: Sko-wronek i Carewicz Franciszka Lehara — w wyk. Małej orkiestry RP pod dyr. Zdzisława Górzyń-skiego 17.50 Skrzynka językowa — prof. Witold Doroszewski 18.00 Recital fortepianowy Ryszarda Wernera 19.40 Wiadomości sportowe ogólne 19.45 Pogadanka aktualna 20.00 Gitar — monolog Kara w wyk. Jana Ciecierskiego 20.10 Tannhäuser o-pera w 3 aktach Ryszarda Wagnera Transmisja z dyr. Adama Dolżewskiego W przerwie 1-ej Dzien-nik wieczorny W przerwie 2-ej Obrazki z Polki współczesnej Po operze Wiad. meteor. dla żegl. i powiatowej

Lokalne audycje poznańskie

6.50 i 7.30 muzyka poranna z płyt 7.50 Pro-gram na dzień bieżący 7.55 Pare informacyj 12.10 Turniej skrzypkowy 13.35 Koncert muzyki po- pularnej z udziałem solistów płyt 15.20 Przegląd z dziedzin 16.15 Drewniane instrumenty (płyt z Warszawy) 18.30 Obudzenie wiosny — słuchowis-ko dla dzieci Tadeusza Markowskiego 18.50 Hira-pańskie piosenki w wyk. tenora Flety (płyt) 19.05 Poezi poznańscy: Nowe wiersze Stanisława Ba-kowskiego (recytuje Teofila Koronkiewiczówna art. Teatru Nowego) 19.10 Program na dzień na- stępny 19.20 Życie kult. art. i społeczne Pozna- nia 19.25 Koncert reklamowy 19.35 Wiad. sport. Poznań

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 24 marca 1936 r. o godz. 11-ej przedpół, w Ostrowie ul. Kościelna 15 sprzedam publicznie przez licytację za gotówkę najwięcej dającym następujące przedmio-ty: 8 biurek (deb. i sosn.) 1 stół (kasal), 1 stół rozsuwany na 24 osoby, 2 stoły zwykłe, 1 stół okrągły, 2 kanapy pociągnięte skórą, 8 krzeseł fotelowych do biurek, 6 krzeseł obitych skórą, 3 szafy ogniotrwałe, 3 szafy do akt dębowe, 1 żyrandol 4 lampowy, 1 żyrandol 3 lampowy, 3 lampy elektryczne na biurka, 1 dywan 3X2, 1 maszynę do pisania marki „Adler” i 1 ma- szynę do pisania marki „Underwood”. DO224 Km. 672/35 482/36. (—) Czajkowski

komornik Sądu Grodzkiego rew. I. w Ostrowie.

PRZETARG PUBLICZNY

Na Majętności Skoroszów, poczta i stacja kolejowa Rychtal, nowiat Kępno, ogłaszam na dzień 31 marca 1936 r. godz. 16-tą — sprzedaż łańcuch i buhary średnio-tłustych — w ilości 12 sztuk — Odległość od dworca do majątku 1.5 km na pociąg o godz. 12 min 45 będzie powózka. Zarząd Majątku. DO 226

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 24 marca 1936 r. o godz. 12-ej w południe sprzedam publicznie przez licytację w Ostrowie przy ul. Rynek 21 za go-tówkę najwięcej dającym: większą ilość tapet różnego gatunku i ko-loru. DO.225 Km. 3235/34 (—) Czajkowski

komornik Sądu Grodzkiego rew. I. w Ostrowie.

TOMASYNE belgijska

i wszelkie inne sztuczne nawozy polecają

Muszyński i Wronecki

Przedsiębiorstwo Rolniczo - Handlowe
Ostrów Wlkp., Wrocławska 13
O 27

Tapczany - leżanki - materace

oraz wszelkie reperacje najtaniej wykonuje

ZAKŁAD TAPICERSKI

B. Konieczny
Wrocławska 6
dom p. Bryczyńskiego
O 215

Wystawa Artystycznych Kilimów Gliniańskich w najstarszej w kraju wytwórni

LUDWIKA WĄSICKIEGO

Wstęp bezpłatnie

Najnowsze wzory

Otwarte codziennie od godz. 9 - tej do godz. 20 - tej

Ceny konkurencyjne

Dogodne warunki spłaty

Ostrów, ul. Kościelna Nr. 9

w domu p. Antoniego Bojarńskiego
O 15

BACZNOŚĆ!

Niniejszym podaję do łaskawej wia- domości miasta Ostrowa i okolicy, że z dniem 11 b. m. otworzyłem

skład towarów kolonialnych, tytoniu i delikatesów

przy ul. Kalskiej 13

i proszę bardzo o łaskawe poparcie mo- jego interesu kreślę się

z poważaniem
Marjan Rodziński

Sprzedaż

ZAKŁAD

frzyski nowocześnie urządzony w śródmie- ciu Poznania tanio sprze- dam Ofertę do Eksp. Dziennika Ostr pod 219

Mieszkania do wynaj.

MIESZKANIE

4 pokojowe z wszelkie- mi przynależnościami do wynajęcia Morisson ul. Wrocławska 33 DO 291

MIESZKANIE

4 pokojowe na 3 piętrze od zaraz do wynajęcia Piłsudskiego 15 informa- cje m 5 DO 292

Wolne posady

MŁODZIENIEC

ponad 18 lat umiejący dobrze liczyć i pisać może się zgłosić od za- raz Hotel „Carlton” M. Piłsudskiego 16 DO 223

Najtańsze źródło zakupu pończoch rękawiczek i skarpet męskich

oraz pończoch dziecięcych tylko
w centrali pończoch i rękawiczek
Ostrów Wlkp., ul. Raszewska 12

LEON SKARBECKI
O 21

„DZIENNIK OSTROWSKI” ukazuje się o godz. 6 rano za wyjątkiem dni poświęconych — ABONAMENT MIESIĘCZNY: w ekspedycji 130 zł z odnośnikiem do domu 150 zł przez pocztę 166 zł opaska w kra- dniełomowy na stronie 9-cio łamowej 12 gr. Przy ogłoszeniach sobotnich wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania — OGŁOSZENIA: za 1 mm je- BNE OGŁOSZENIA: słowo tytuł 15 gr. każde dalsze słowo 7 gr. Ogłoszenia płatne w Ostrowie: lub agenturach zakazanych w Poznaniu Konto czek PKO w Poznaniu nr 238 282 — Adres Redakcji i Administracji: Ostrowo Poznański, ulica Główna 2 telefon 131 — Administracja czynna od godziny 8-18-tej — Odsłuzenie do nabywania numerów przyjmie się do godz. 14-ej. Inna poprzednio na tym czasie dolicza się kosztu telefonu. — Niezamówionych rekwizytów nie honoruje się i nie zwraca — REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY Paweł Hosiak w Ostrowie Pozn. — Nakładem i czcionkami Drukarni „Dziennika Poznańskiego” Sp. Akcyjna w Poznaniu — ulica Pocztowa 9 — Telefon: 11-77 16-56 33-75 33-90